

WYROK Z DNIA 15 GRUDNIA 2011 R.
SNO 44/11

Przewodniczący: sędzia SN Marian Buliński (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Jacek Gudowski, Henryk Pietrkowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2011 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami obrońcy obwinionej oraz na niekorzyść obwinionej Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 lipca 2011 r., sygn. ASD (...)

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżony wyrok.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego została obwiniona o to, że

„I. w dniu 29 maja 2008 r. orzekając w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w A., po rozpoznaniu dwóch spraw, samowolnie, bez zgody Przewodniczącego Wydziału przerwała sesję i bez ważnego powodu opuściła budynek Sądu nie rozpoznając pozostałych spraw z wokandy o sygn. akt I Ns 234/08 i I C 36/08;

II. w czasie i w miejscu jak w pkt. I przebywała w miejscu pracy pod wpływem alkoholu;

III. w dniu 25 czerwca 2008 r. orzekając w miejscu i w warunkach jak w pkt. I spożywała nieustaloną ilość alkoholu i będąc pod jego wpływem, po rozpoznaniu sześciu spraw przerwała sesję odmawiając rozpoznania następnej sprawy o sygn. akt I Ns 347/08;

IV. w okresie między 27 czerwca 2008 r. a 1 lipca 2008 r. potwierdziła nieprawdę: w protokole ogłoszenia orzeczenia oraz w postanowieniu o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie III Nsm 37/08, w protokole ogłoszenia orzeczenia i w postanowieniu o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie III RC 110/08, w protokole ogłoszenia orzeczenia i w postanowieniu o odroczeniu ogłoszenia orzeczenia z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie III Nsm 126/08, poprzez podpisanie tych dokumentów, w których stwierdzono, że w dniu 26 czerwca 2008 r. przeprowadzono w wyżej wymienionych sprawach czynności odroczenia ogłoszenia orzeczeń na dzień 27 czerwca 2008 r., w sytuacji kiedy w dniu 26 czerwca 2008 r. czynności takie faktycznie nie miały miejsca;

V. w dniu 6 lutego 2009 r. orzekając na rozprawie, w miejscu jak w pkt. I w trakcie wyznaczonej jej sesji w Wydziale Rodzinnym spożyła nieustaloną ilość alkoholu i będąc pod jego wpływem, po rozpoznaniu sześciu spraw przerwała sesję nie rozpoznając pozostałych spraw z wokandy o sygn. akt: III RC 8/08, III RC 26/09, III RC 27/09, III RC 29/09, to jest o przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych".

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 29 lipca 2011 r., ASD (...)

I. uznał, że obwiniona sędzia Sądu Rejonowego popełniła przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych opisane w pkt. I, II, III i IV i na podstawie art. powołanego wyżej w zw. z art. 108 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych co do czynów przypisanych w pkt. I, II, III i IV umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej,

II. uznał obwinioną za winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych opisanego w pkt. V i na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w (...).

Odwołanie od tego wyroku złożył obrońca obwinionej, zarzucając temuż orzeczeniu:

„I. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego:

1) art. 2 § 1 pkt 1, art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 poprzez:

a) pominięcie przeprowadzenia dowodów znajdujących się w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej oznaczonej sygn. akt 3 Ds. 250/10/S, dotyczącej czynu przypisanego obwinionej w pkt. 4 wyroku mimo wydania postanowienia dowodowego z dnia 1 lipca 2010 r. o dopuszczenie z urzędu dowodu z powyższych akt (k. 977) oraz pomimo dwukrotnego wniosku obrony co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania konieczności sprawdzenia obrony obwinionej w szczególności nie przyznającej się do winy i podającej okoliczności mogące świadczyć o jej niewinności (patrz wyrok SN z dnia 20 lipca 1987 r. II KR 167/87, OSPiKA 1988, nr 3 poz. 70) i wyrokowania bez zebrania na rozprawie głównej materiału dowodowego dotyczącego istoty sprawy w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy,

b) zastąpienie tego obowiązku ustaleniem, że dla ustalenia winy obwinionej w postaci istnienia nietrzeźwości w dniach jej orzekania nie były przydatne zeznania (w części) tych świadków, którzy nie zaobserwowali owej nietrzeźwości (Przemysław M. – co do 29 maja 2008 r., Iwona S., obecnie Sz. i Arnold A. – co do 6 lutego 2009 r.) nie czuli woni alkoholu (Joanna S. i Halina N. co do 25 czerwca 2008 r., Iwona S. obecnie Sz., Adam N. co do 6 lutego 2009 r.) lub też nie dostrzegali zmian w wyglądzie

ani w zachowaniu (Kazimierz J. – co do 29 maja 2008 r., Arnold A. – co do 6 lutego 2009 r.) (zdanie 5-11, k. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

2. art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez:

a) pominięcie przez Sąd w postanowieniu dowodowym z dnia 1 lipca 2011 r. (k. 977) konkretnych okoliczności, na które może być przeprowadzony dowód z urzędu oraz

b) poprzez zaniechanie wydania kolejnego postanowienia dowodowego po przeprowadzeniu oględzin akt sprawy Prokuratury Rejonowej oznaczonej sygn. akt 3 Ds. 250/10/S i wymienienia konkretnych kart, z których mają być przeprowadzone dowody z urzędu, co w konsekwencji spowodowało, że ani obwiniona ani jej obrońca, ani w piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2011 r., ani na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nie byli w stanie skonkretyzować wniosku dowodowego w zakresie innych dowodów, ewentualnie które mogły być pominięte przez Sąd Apelacyjny,

3. poprzez dowolne i nieoparte o żadne racjonalne przesłanki ustalenie, że:

a) „związek odmiennego niż zwykle zachowania obwinionej – czy wyglądu z faktem zażywania leków, wynikającym z zeznań części świadków (Iwony S. obecnie Sz., Anny O., Haliny N., Beaty L.) nie jest możliwy do przyjęcia, jeśli w tych dniach niedyspozycja zawodowa nie znalazła usprawiedliwienia lekarskim stwierdzeniem niezdolności do pracy mimo, iż obwiniona zeznała, że jest po wylewie, którego skutkiem jest niedowład lewej dłoni, brała liczne leki przeciwbólowe, nasenne i uspokajające. Ból odczuwa do dziś, gdyż nie poddała się zabiegowi chirurgicznemu dłoni z uwagi na rozbieżne w tej kwestii opinie lekarzy. Z uwagi na chorobę i branie różnych leków organizm był osłabiony, więc nasiliła się paradontoza i dlatego musiała usunąć wszystkie dolne zęby. Później chorowała też na półpasiec szyjny, grypę jelitową, a ostatnio miała przez trzy tygodnie gorączkę, bóle zatok i opryszczkę, a mimo osłabienia organizmu obwiniona przez kilkanaście lat nie korzystała ze zwolnień lekarskich, co było potwierdzone zeznaniami praktycznie przez wszystkich świadków i danymi z akt osobowych,

b) zeznania świadków sędziów funkcyjnych zasługują na danie im wiary, bo czynili to na podstawie własnej obserwacji obwinionej, znanej im od dłuższego czasu mimo, że inni świadkowie w osobie sędziego A. A. czy też protokolantki, z których np. świadek Halina N. protokolowały z obwinioną od wielu lat, notabene kilkakrotnie dłużej niż znała ją świadek sędziego J. S.,

c) także w konkretnych dniach, w których Sąd przypisał obwinionej przebywanie w miejscu pracy pod wpływem alkoholu świadkowie: Halina N., Iwona S. (Sz.), Adam N. i Beata L. mieli znacznie dłuższy bezpośredni kontakt z obwinioną niż sędziowie funkcyjni, nie mówiąc już o okoliczności, że inni świadkowie jak: sędzia A. A., M. L. i K. J., a zwłaszcza policjant Przemysław M. mieli dostateczną ilość czasu aby z

własnej obserwacji ocenić czy obwiniona sędzia była czy też nie pod wpływem alkoholu,

d) znamienna jest treść zeznania tego ostatniego świadka, który został wezwany z alkomatem, aby sprawdzić stan trzeźwości obwinionej. Poza sporem powinna być okoliczność, iż świadek ten był najbardziej wiarygodny do oceny stanu trzeźwości obwinionej,

e) praktycznie jedynym dowodem, który mógłby ocenić ze znacznym prawdopodobieństwem okoliczność, czy obwiniona była pod wpływem alkoholu czy też nie, byłby dowód z opinii biegłego – lekarza toksykologa, który na podstawie podanych przez wszystkich świadków zaobserwowanych zachowań obwinionej określiłby czy takie jej zachowanie było spowodowane jej chorobą i zażywaniem leków czy też alkoholem,

f) sama próba badania alkomatem sędziego w Sądzie słusznie została potraktowana przez obwinioną jako czynność, która „uwłacza jej godności”; zresztą Prezes Sądu Okręgowego w telefonicznej rozmowie z Prezesem S. M. nakazała odstąpienie od tej czynności,

II. mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez nietrafne uznanie, że obwiniona dopuściła się przypisanego jej czynu mimo braku dostatecznych i obiektywnych dowodów jej winy,

III. naruszenie prawa materialnego art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych przez nietrafne uznanie, że obwiniona odstąpiła od czynności mimo, że w rzeczywistości została odsunięta od czynności orzekania w dniach: 29 maja 2008 r., 25 czerwca 2008 r. i 6 lutego 2009 r. zarządzeniem swojego przełożonego Prezesa Sądu Rejonowego S. M.”

W oparciu o to, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Odwołanie od tego wyroku złożył także Minister Sprawiedliwości na niekorzyść obwinionej, w części dotyczącej orzeczenia o karze za przypisane obwinionej w pkt. II sentencji wyroku przewinienie, zarzucając temuż wyrokowi rażącą niewspółmierność kary będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób stopnia zawinienia obwinionej oraz wagi popełnionego przez nią czynu.

W oparciu o to, skarżący wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie obwinionej za przewinienie przypisane w pkt. II wyroku na podstawie art. 109 § 1 pkt. 5 u.s.p. kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym obrońca obwinionej poparł swoje odwołanie i wniósł o nieuwzględnienie odwołania Ministra Sprawiedliwości, a Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o nieuwzględnienie

odwołania obrońcy obwinionej oraz nie przychylając się do odwołania Ministra Sprawiedliwości wniósł o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie obrońcy obwinionej mimo formalnych zarzutów, także obrazy prawa procesowego sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonanych przez Sąd pierwszej instancji.

Zarzuty dotyczące pominięcia dowodów znajdujących się w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej, czy też odrzucenia wniosku o przeprowadzeniu dowodu z opinii informatyków – wszystkie dotyczące czynu opisanego w pkt. IV wyroku – okazały się niezasadne.

Skarżący nie zauważył, że podstawowe zagadnienie tego zarzutu nie dotyczyło tego, kiedy obwiniona orzeczenia zapisała w komputerze, lecz tego, czy faktycznie te orzeczenia w oznaczonych dniach ogłosiła. Sprawę tą rozstrzygnął Sąd w oparciu o zeznania świadków, protokolantów którzy protokoły na prośbę obwinionej podpisywali chociaż w takiej czynności nie uczestniczyli, czy strony która na takie ogłoszenie oczekiwała i ogłoszenia orzeczenia faktycznie nie było.

Bezspornie także ustalono, że w dniach 29 maja 2009 r., 25 czerwca 2008 r. i 6 lutego 2009 r. obwiniona przerwała sesję, nie rozpoznając kolejnych spraw. Obrona kwestionuje to, że tą przyczyną było spożycie alkoholu przez obwinioną. Podane przez obwinioną przyczyny takiego zachowania (przerwania sesji) nie potwierdziły się.

Sąd orzekający szczegółowo analizował podane przez obwinioną wersje, a to że rozpoznała wszystkie sprawy z sesji, a potem że wynikła potrzeba nagłego wyjazdu do rodziców z lekarstwami (czyn z dnia 29 maja 2008 r.), że kolejna siódma sprawa z dziesięciu spraw na wokandzie była nieprzygotowana (czyn z dnia 25 czerwca 2008 r.), że po rozpoznaniu sześciu spraw z dziesięciu na wokandzie przerwała sesję z powodu nagłej choroby sędziego (czyn z dnia 9 lutego 2009 r.). W świetle zgromadzonych dowodów i zeznań świadków a także zachowania obwinionej wersje te okazały się nieprawdziwe.

Z drugiej strony Sąd dysponował zeznaniami świadków, którzy wprost twierdzili że w tych wskazanych dniach obwiniona sędzia była po spożyciu alkoholu, zeznaniami świadków, którzy opisywali nietypowe zachowania obwinionej chociaż nie czuli od niej zapachu alkoholu z powodu krótkiego z nią przebywania, odległości w jakiej od niej się znajdowali, czy też intensywności jej perfum. W tej sytuacji danie wiary tym świadkom, którzy stwierdzali spożycie alkoholu przez obwinioną znajduje się pod ochroną art. 7 k.p.k.

Zauważyć przy tym należy, że propozycja poddania się obwinionej badaniu alkomatem w sytuacji zauważenia jej nietypowego zachowania przez nieokreśloną grupę osób i wprost zarzuceniem jej spożywania alkoholu w niczym nie uchybiała jej

godności. Wprost przeciwnie, skorzystanie z tej propozycji dawało jej możliwość jednoznacznego i skutecznego odparcia niesłusznych zarzutów, oczywiście pod warunkiem, że badanie to potwierdziło by jej stan trzeźwości.

W takim stanie prawnym trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, że popełniła ona wszystkie zarzucane jej czyny i umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej co do czynów opisanych w pkt. I, II, III i IV, gdyż od chwili ich popełnienia upłynęły już trzy lata.

Nie jest zasadne także odwołanie Ministra Sprawiedliwości. Co prawda zgodzić się należy ze wszystkimi podniesionymi w nim okolicznościami obciążającymi obwinioną, jednakże odwołujący zbagatelizował występujące okoliczności łagodzące.

Zauważyć należy, że kara dyscyplinarna złożenia sędziego z urzędu jest karą najwyższą a zatem jej wymierzenie powinno występować, gdy w sprawie nie występują żadne okoliczności łagodzące, bądź gdy występujące okoliczności łagodzące nie są ważne.

Skarżący co prawda zauważa istnienie okoliczności łagodzących w postaci dotychczasowej niekaralności dyscyplinarnej oraz złożonej sytuacji rodzinnej lecz uznaje, że nie mogą one skutkować wymierzenia kary łagodniejszej niż złożenia sędziego z urzędu. Podkreślić trzeba, że ta złożona sytuacja rodzinna obwinionej, to konieczność sprawowania opieki nad starszymi, schorowanymi rodzicami. Dodać należy, że sama obwiniona jest osobą schorowaną a mimo to dotychczas wzorowo wypełniała swoje obowiązki zawodowe za co (za długoletnią służbę sędziowską) została wyróżniona przez Prezesa Sądu Okręgowego. Przy uwzględnieniu takich okoliczności łagodzących Sąd pierwszej instancji trafnie odstąpił od wymierzenia najwyższej kary dyscyplinarnej.